



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW STOWARZYSZENIE OGRODOWE

00-728 Warszawa, ul. Bobrowiecka 1, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy Nr KRS 0000293886;
NIP 526-00-07-711, tel. 22 101 34 44, fax 22 101 34 60, e-mail: prezespzd@pzd.pl
www.pzd.pl

L.dz. 3945/2016

Warszawa, dnia 3.06.2016

Redaktor Naczelny Gazety Wyborczej

Pan Adam Michnik

Przekazano do odbiorcy
2016-06-03

Sonowu Panu Redaktorze!

W imieniu Polskiego Związku Działkowców zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację nt. stanowiska Państwa Redakcji wobec sytuacji, jaka zaistniała po zamieszczeniu na stronie www.pzd.pl zapisu rozmowy, odbytej przez osoby udzielające w imieniu naszej organizacji wyjaśnień na potrzeby reportażu pt. „Bunt w ogródku” zamieszczonego w dodatku „Duży Format” w dniu 2 czerwca br.

W ramach wyjaśnień pragniemy zauważyć, że po zapoznaniu się z w/w reportażem, uznaliśmy, iż jego czytelnik może odnieść wrażenie, że osoby udzielające ze strony PZD wyjaśnień autorowi materiału, poprzez zaniechanie zajęcia stanowiska wobec stawianych w stosunku do PZD zarzutów, niejako potwierdziły ich zasadność. Bezsprzecznie w treści artykułu padają bowiem zarzuty pod adresem naszej organizacji, do których przedstawiciele PZD, których wypowiedzi zamieszczono pod koniec reportażu, nie odnoszą się w żaden sposób.

Zakładając dobra wolę autora reportażu i przyjmując - w dobrej wierze - iż zaistniała sytuacja nie była zamierzonym działaniem z jego strony, a jedynie niezręcznością wynikającą z pewnych ograniczeń o charakterze edytorsko - redakcyjnym, nie zgłaszaliśmy zastrzeżeń pod adresem Państwa Redakcji, ani też autora. Uznaliśmy jednak za stosowne, aby na stronie internetowej www.pzd.pl zamieścić pełen zapis rozmowy redaktora DF z przedstawicielami PZD, tak aby osoby zainteresowane miały możliwość zweryfikowania słuszności odczuć na ten temat i jednocześnie zapoznać się z pełnym spektrum poglądów i argumentów zaprezentowanych redaktorowi DF przez przedstawicieli PZD. Pragniemy w tym miejscu podkreślić, iż przeprowadzając wywiad Pan redaktor został poinformowany, że rozmowa jest nagrywana również przez dział medialny KR PZD, a dyktafon leżał podczas rozmowy na stole w widocznym miejscu.

W tej sytuacji z olbrzymim zdziwieniem przyjęliśmy telefoniczną interwencję w dniu 3 czerwca br., w trakcie której - osoba podająca się za red. Marcina Wójcika - zażądała zdjęcia przedmiotowego materiału ze strony www.pzd.pl, powołując się na brak autoryzacji swych wypowiedzi (czyli de facto pytań kierowanych do przedstawicieli PZD), zastrzegając jednocześnie, iż odbyła konsultacje z prawnikami Gazety Wyborczej, którzy potwierdzają zasadność żądania, a brak jego realizacji spowoduje skierowanie sprawy do sądu.

Z uwagi na fakt, iż jak dotychczas, do PZD nie wpłynął żaden oficjalny dokument w tej sprawie, zaś forma, w jakiej zgłoszono żądanie, uniemożliwia nam zweryfikowanie osoby je formułującej, ani też prawdziwości twierdzenia o poglądach Państwa Redakcji na przedmiotową sytuację, pozwalamy sobie drogą oficjalną skierować do Pana Redaktora zapytanie o stanowisko Państwa Redakcji.

Zakładając bowiem nawet dopuszczalność żądania w sensie formalnoprawnym – choć kwestia ta może budzić wątpliwości, w sytuacji gdy Pan Redaktor był informowany o prowadzonym nagraniu, a żądanie autoryzacji dotyczy pytań, a nie zdań twierdzących – uważamy, iż całokształt okoliczności sprawy uzasadnia poddanie w wątpliwość tego, czy dzwoniący był osobą, za którą się podaje, jak i faktu popierania jego żądań przez prawników Gazety Wyborczej – a więc, jak rozumiemy, jej Redakcję.

Działania podjęte przez dział medialny PZD w żaden sposób nie naruszały bowiem jakichkolwiek standardów dziennikarskich. Wręcz przeciwnie, są one przykładem realizacji zapisanego w art. 1 prawa prasowego postulatu „urzeczywistniania prawa obywateli do rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej.” Ujawnienie szerszej informacji nt. okoliczności objętych opublikowanym w Państwa gazecie artykułem, bezsprzecznie umożliwia czytelnikowi pogłębienie wiedzy na temat będący przedmiotem publikacji, a tym samym, jest niewątpliwie działaniem służącym urzeczywistnianiu prawa obywateli do rzetelnego informowania. Z kolei zgłaszanie przez dziennikarza żądania autoryzacji zadawanych przez niego pytań, wydaje się co najmniej zaskakujące, żeby nie powiedzieć kuriozalne.

Dlatego też, przesyłając na Pana ręce niniejsze wystąpienie, do którego załączamy również tekst materiału zamieszczonego na www.pzd.pl, zwracamy się z uprzejmą prośbą o możliwie pilne zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

PREZES
mgr inż. *Engelusz Kondracki*